VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Skarbu Państwa**
(nr 126)
z dnia 26 listopada 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Skarbu Państwa (126)

26 listopada 2014 r.

Komisja Skarbu Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Aziewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat aktualnej sytuacji oraz konsolidacji spółek w sektorze chemicznym.

W posiedzeniu udział wzięli: **Rafał Baniak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa wraz ze współpracownikami, **Jerzy Majchrzak** dyrektor Departamentu Innowacji i Przemysłu Ministerstwa Gospodarki, **Wojciech Woźniak** doradca w Najwyższej Izbie Kontroli, **Paweł Jarczewski** prezes zarządu Grupy Azoty SA, **Marian Kosowicz** prezes zarządu Grupy Azoty Kopalnie i Zakłady Chemiczne Siarki „Siarkopol” SA, **Tadeusz Darczuk** przewodniczący Związku Zawodowego Inżynierów i Techników Grupy Azoty – Z.A. „Puławy” SA., **Mirosław Miara** przewodniczący Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność”, **Tadeusz Szumlański** przewodniczący NSZZ „Solidarność” w Zakładach Azotowych w Tarnowie-Mościcach SA, **Andrzej Jacyna** przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Z.A. „Puławy” SA.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Iwona Kubaszewska**, **Wiesław Kozioł** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Witam państwa. Serdecznie witam panią posłankę, panów posłów, zaproszonych gości z panem ministrem Rafałem Baniakiem na czele.

Szanowni państwo, mamy w dzisiejszym porządku dziennym jeden punkt. Jest to rozpatrzenie informacji na temat aktualnej sytuacji oraz konsolidacji spółek w sektorze chemicznym, którą przedstawia minister skarbu państwa. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Proszę pana ministra o przedstawienie stosownej informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Rafał Baniak:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, sytuacja Grupy Azoty dość często jest przedmiotem prac zarówno Komisji, jak pytań czy informacji w ramach prac plenarnych Izby. Tym niemniej, chcielibyśmy wspólnie z prezesem Grupy Azoty Pawłem Jarczewskim przedstawić najaktualniejsze informacje wraz z informacją o strategii, o planach – zachowując należyty porządek, jeżeli chodzi o informacje, których możemy udzielać z racji tego, że spółka jest przedmiotem obrotu publicznego. Częścią informacji, jak najbardziej możemy się podzielić z Wysoką Komisją.

Grupa Azoty – powstała w wyniku konsolidacji polskiego sektora chemicznego – to bez dwóch zdań lider europejskiego rynku nawozów. Przypomnę, że skupia ona takie podmioty jak: Grupa Azoty – spółka dominująca, Grupa Azoty Puławy, Grupa Azoty Police, Grupa Azoty Kędzierzyn, Grupa Azoty „Siarkopol” w Grzybowie.

Dzięki konsolidacji przeprowadzonej w latach 2010-2013, dzięki dobremu zarządzaniu, powstał silny, stabilny podmiot, który dzisiaj może konkurować na rynku europejskim i globalnym. Grupa Azoty to dzisiaj numer jeden w nawozach, poliamidach, produktach OXO, melaminie oraz bieli tytanowej. Numer dwa w Unii Europejskiej w nawozach mineralnych, numer trzy w nawozach wieloskładnikowych. Jest to Grupa ze stabilną sytuacją finansową i – co bardzo ważne – z doświadczoną kadrą zarządzającą.

Skarb Państwa pozostaje istotnym akcjonariuszem Grupy Azoty, posiadającym prawie 33% udziałów w kapitale zakładowym. Jest to większość blokująca, praktycznie uniemożliwiająca podjęcie bez zgody Skarbu Państwa strategicznych przedsięwzięć doty-

czących spółki. Traktujemy Grupę Azoty jako spółkę strategiczną ze względu na skalę działalności, duży wpływ na polską gospodarkę, w której – co bardzo ważne dla rynku pracy – minister skarbu państwa zachowuje i chce zachować władztwo korporacyjne.

Strategiczny charakter – o tym też wielokrotnie mówiłem, ale chcę to podkreślić – znalazł odzwierciedlenie w dokumencie „Priorytety zarządzania portfelem podmiotów nadzorowanych przez Ministra Skarbu Państwa do roku 2015". W tym dokumencie spółka znalazła się na liście podmiotów o strategicznym znaczeniu dla gospodarki państwa, a nadzorowanych przez ministra skarbu państwa. Ten dokument został w sierpniu przedstawiony Radzie Ministrów.

W bieżącym roku, z inicjatywy Ministerstwa Skarbu Państwa, zostały podjęte intensywne analizy ustawowego zabezpieczenia interesu publicznego przed transakcjami nabycia akcji spółek prawa polskiego, zagrażającymi bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu Rzeczypospolitej Polskiej. Aktualnie trwają prace nad opracowaniem już gotowych rozwiązań prawnych w zakresie zabezpieczenia interesu publicznego przed transakcjami nabycia akcji spółek prawa polskiego, zagrażających bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, dokonywanych przez podmioty zagraniczne lub kontrolowanych przez podmioty zagraniczne. Te prace prowadzimy w ramach specjalnie powołanego – rozporządzeniem Ministra Skarbu Państwa z października br. – zespołu. Planujemy, żeby zespół rekomendował ministrowi taki projekt jeszcze w tym roku. Naszym celem jest – zakładam, że jest to zgodne z wolą większości parlamentarnej, zarówno w Komisji, jak i na poziomie plenarnym, bo ta intencja była wielokrotnie przez państwa posłów artykułowana – to, co stało się poniekąd katalizatorem dla takich działań, a więc zabezpieczanie interesu Skarbu Państwa w Grupie Azoty. Chodzi o transakcję na akcjach Grupy Azoty w drodze wniesienia przez Norica Holding S.à.r.l w Luksemburgu wkładu niepieniężnego na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego Rainbee Holdings, z siedzibą na Cyprze, w postaci spółki Grupy Azoty SA. Nabyto wtedy łącznie 9.820.352 akcji Grupy Azoty, co stanowi 9,89% wszystkich akcji tej spółki. Ze względu na wewnątrzgrupowy charakter transakcji, całkowity stan posiadania akcji i głosów w spółce Grupa Azoty SA – pośrednio i bezpośrednio – przez Norica, Trust-Service, Acron, Subero i pana Kantora, nie zmienił się i nadal wynosi 19.841.700 akcji spółki, co stanowi 20,026% wszystkich jej akcji. Ten zestaw działań był powodem takiego właśnie, a nie innego zachowania ministra skarbu państwa.

Oceniamy, iż konsolidacja polskich spółek chemicznych pod marką Grupy Azoty jest na tyle dojrzała, że działają one dzisiaj jak jeden organizm. Kolejnym ambitnym celem Grupy jest to, na czym zależy ministrowi w ramach nadzoru właścicielskiego, czyli wzrost wartości czy też wzmocnienie statusu czołowego producenta branży chemicznej w Europie i na świecie.

Grupa Azoty w ostatnim czasie podjęła aktywne działania w zakresie pozyskiwania surowców strategicznych. Do tych działań zaliczamy m.in. przejęcie Kopalni Siarki w Grzybowie, jak też działanie poza granicami Polski, czyli przejęcie złóż fosforytów w Senegalu i dywersyfikacja dostaw gazu. Jest to dowód na to, że polskie firmy chemiczne potrafią wykorzystać i wykorzystują pojawiające się szanse i stają się coraz bardziej konkurencyjne na poziomie globalnym w całej branży chemicznej.

Zarząd Grupy opracował 6-letnią strategię rozwoju Grupy Azoty, która zakłada do 2020 roku kilkukrotny wzrost wartości spółki oraz przekroczenie ośmioprocentowej marży EBIT. Ta strategia opiera się na trzech filarach. Po pierwsze – przejęcia. Mówię o wymiarze globalnym. Po drugie – rozwój organiczny poprzez realizację planu inwestycyjnego, dziś jego wartość szacujemy na około 7 mld zł. Po trzecie – zwiększenie efektywności działań Grupy wynikających z Programu Doskonałości Operacyjnej Azoty PRO.

Główne założenia przekazaliśmy Wysokiej Komisji. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to poproszę pana prezesa Jarczewskiego, żeby w kilku zdaniach opowiedział Wysokiej Komisji, co dzisiaj dzieje się w Grupie, w kontekście przyjętej w tym roku strategii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes zarządu Grupy Azoty SA Paweł Jarczewski:

Dziękuję panie przewodniczący. Szanowni państwo, jeszcze słowo na temat Grupy Azoty. Dzisiaj składa się ona z 57 spółek, z których 35 jest skonsolidowanych. Spółki znajdują się na terytorium Polski, Niemiec, jak i Senegalu.

Przychody Grupy to około 10 mld zł. Za I półrocze zanotowaliśmy zysk netto w wysokości 238 mln zł. Model budowy wartości, który nazywamy „operacjonalizacja strategii", zakłada na kolejne lata – jak powiedział pan minister – trzy główne filary.

Dodam jeszcze, że obecnie Grupa składa się z trzech segmentów. Przede wszystkim jest to segment „produkcja nawozowo-chemiczna", w tym również zaplecze energetyczne – duże zakłady mają własne elektrociepłownie. Drugi jest „segment kopalniany", czyli wydobycie. Mówimy tu zarówno o Kopalni Siarki w Grzybowie, jak i Kopalni Fosforytów w Senegalu.

Mamy również wiele spółek zajmujących się remontami, wykonawstwem inwestycji, projektowaniem oraz logistyką. Posiadamy spółki kolejowe, jak również dostęp do portów śródlądowych w Kędzierzynie i Policach, a także duże terminale w Gdańsku i w Gdyni, które służą też do innych celów, jeśli jest takie zapotrzebowanie.

Na dzień dzisiejszy budowa wartości na najbliższe 6 lat oparta jest na trzech filarach, tj. „rozwój organiczny", „doskonałość operacyjna" oraz „fuzje i przejęcia".

Jeśli chodzi o wizje Grupy. Chcemy zapewnić akcjonariuszom jeden z najwyższych zwrotów kapitału w naszym przemyśle. Jesteśmy dzisiaj numerem dwa w Europie w produkcji nawozów mineralnych. Jest to wyjątkowa pozycja, jeśli chodzi o jakikolwiek przemysł w Polsce. Tę pozycję chcemy utrzymać. Mimo tego, że procesy konsolidacyjne w branży europejskiej i światowej zachodzą dalej. Zauważamy też dość dużą penetrację rynku europejskiego przez producentów zza granicy wschodniej. Nie mówię już o naszym akcjonariuszu, ale również firma EuroChem dwa lata temu zakupiła aktywa produkcyjne BASF lokowane w Antwerpii, jak również prowadzi działania zmierzające do przejęcia jednej ze spółek nawozowych.

Jesteśmy notowani w podstawowym indeksie na Giełdzie Papierów Wartościowych, jak również w indeksie MSCI – Morgan Stanley Capital International Index, czyli spółek z Europy Centralnej i Wschodniej.

Najważniejsze rzeczy, które chcemy osiągnąć w najbliższych sześciu latach, to marże EBITDA powyżej 14% i marże EBIT powyżej 8%. Planujemy wydać w ciągu sześciu lat prawie 7 mld zł na rozwój organiczny. Byłby to program zrównoważonego rozwoju, który dotyczyłby wszystkich spółek w Grupie. Chcemy również ugruntować pozycję wśród trzech największych producentów nawozowych w Europie, jak również rozszerzyć naszą działalność poza ten obszar.

Z tematów, które są szczególnie istotne, wymienię działalność inwestycyjną. Grupa jest w bardzo dobrej kondycji finansowej. Rozpoczęliśmy działania na rynku finansowym w celu pozyskania środków na najbliższe lata na inwestycje. Częściowo będziemy je finansować z własnych środków, a częściowo z kredytów bankowych. Obecnie – to nie jest tajemnica giełdowa – zdobyliśmy ponad 2 mld zł. Trwają rozmowy z bankami i jesteśmy dużymi optymistami, ponieważ jest duże zainteresowanie finansowaniem rozwoju Grupy.

W roku 2013 – bo 2014 rok jeszcze się nie skończył i w tym roku planujemy wydać na inwestycje około 800 mln zł – wydaliśmy ponad 700 mln zł i, co najważniejsze, były to inwestycje nawozowe – nawozy płynne, nawozy stałe na bazie mocznika, siarczan amonu w Puławach i stokaż amoniaku, jak również modernizacja reaktorów amoniaku w Tarnowie-Policach – 233 mln zł. W „tworzywach" – kwas siarkowy, modernizacja w Tarnowie – 80 mln zł. Tereftalan, produkty OXO w Kędzierzynie, Zakład Przerobu Tłuszczów w Chorzowie – 66 mln zł. Działania związane z energią i odsiarczeniem spalin w Puławach i w Policach – 270 mln zł.

Spółka mocno inwestuje, ponieważ pracujemy w branży chemicznej. Jest to branża kapitałochłonna, w której inwestycje są stałym elementem działania.

Na rozwój organiczny w najbliższych sześciu latach planujemy wydać 7 mld zł. Mamy 68 dużych projektów inwestycyjnych, które przeprowadzamy przez poszczególne decyzje korporacyjne. Część z tych projektów ma już stosowane decyzje korporacyjne, część

jest już uruchomiona i pozostaje tylko ich fizyczne rozpoczęcie – również uruchomienie finansowania. Tzw. duże projekty korporacyjne, które dotyczą całej Grupy, stanowią 32% budżetu. Inwestycje w nawozy – 30%, w energetykę – 19%, w tworzywa – 11%, w oxoplast – 4%, w melaminę i pigmenty – w sumie 4%.

Doskonałość operacyjna. Jest to proces, który dzisiaj przechodzą wszystkie spółki na całym świecie. Każdy próbuje realizować swoje procesy zarządcze stosując najlepsze praktyki i najlepszą efektywność. Dotyczy ona kilku obszarów, między innymi produkcyjnych. Mając 57 spółek w grupie z branży chemicznej – Police, Tarnów, Puławy, Chorzów, Gdańsk, mamy szanse porównywać nasze instalacje, porównywać wskaźniki, porównywać efektywność produkcji, a potem na ich bazie wykonywać analizy, wybierać najlepsze rozwiązania zarówno zarządcze, jak i produkcyjne, dotyczące poszczególnych spółek.

W produkcji mamy elementy związane głównie z amoniakiem – poprawę energochłonności procesu produkcji amoniaku we wszystkich zakładach. Będziemy również analizować procesy dotyczące wyników laboratoryjnych naszych działań w zakresie produkcji. Dzisiaj bardzo ważnym elementem jest efektywność energetyczna, biała energia, najlepsze praktyki w przesyłaniu i najlepsze praktyki w doborze energii. Dzisiaj energia staje się jednym z kluczowych elementów funkcjonowania. Dla przemysłu chemicznego jest jednym, obok gazu, z głównych źródeł surowcowych. Dzisiaj energia jest również związana z emisją CO_2. Temat CO_2 w skali nie tylko europejskiej, ale i światowej, zaczyna być elementem kluczowym. Ograniczenie jego emisji jest w każdej spółce jednym z kluczowych elementów rozwoju. Jak również przekształcanie tzw. energii odpadowej w celach komercyjnych.

W kwestii remontowej – są to działania związane z tym, w jaki sposób zapobiegać wszelkim wypadkom produkcyjnym. Nie tylko *post factum*, ale również przed. Mamy również działania dotyczące optymalizacji logistyki firmy, jak i najlepszych praktyk zakupowych w Grupie. Ponadto budujemy programy w systemie motywacyjnym, zaangażowania, wysokiej oceny pracy.

Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące akwizycji i fuzji, to Grupa wykonała pracę – biorąc pod uwagę skalę naszego działania oraz dużą dywersyfikację naszej działalności – opierając się na tych trzech filarach, o których mówiłem. W ciągu kilku miesięcy przeanalizowaliśmy prawie 2 tysiące podmiotów na świecie, które mogłyby być naszym potencjalnym partnerem. Partnerem do kupienia, do jakiegokolwiek włączenia w Grupę. To też nie jest informacja, która wybiega poza tajemnicę giełdową – dokonaliśmy wyboru 10 potencjalnych podmiotów, które w przyszłości mogą być dla nas interesujące ze względu na charakter Grupy, bo będą mogły budować jej wartość. Jeśli z tych 10 podmiotów pozyskalibyśmy do Grupy 3, to dla nas byłoby to zrealizowanie celu, jaki sobie w tym obszarze postawiliśmy.

To są najważniejsze elementy, które wymieniłbym, mówiąc o budowaniu wartości Grupy. Dziś koncentrujemy się przede wszystkim na tematach związanych z rozwojem organicznym, czyli inwestycjami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chce zabrać głos? Pan poseł Rojek, bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Józef Rojek (KPSP):

Dziękuję panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowny panie prezesie, szanowni goście, koleżanki i koledzy. Dzisiejsze posiedzenie sprowadza się właściwie do przyszłości. Taka jest prawda. Nie ukrywam, że jestem pracownikiem Zakładów Azotowych w Tarnowie od 1972 r. Gdy patrzę na ten schemat organizacyjny, to serce mi się ściska. Bo spółka konsolidująca nie ma dzisiaj w swojej nazwie miejscowości Tarnów. To taka uwaga na marginesie.

Nie, nie do pana oczywiście, bo doskonale wiem, że to nie pan zajmował się tym konsolidowaniem, tylko inni, którzy dalej w tej przestrzeni funkcjonują. Jednak, panie ministrze, nie ma nic takiego, co byłoby na zawsze w stu procentach zafiksowane i nie do zmiany. Można by się nad tym zastanowić. Bo ja się z tego Tarnowa wywodzę i jak idę

ulicą, to każdy się pod nosem śmieje. Bo niby jest potężna firma Grupa Azoty, ale gdzieś ten „Tarnów" zniknął. A przecież wszyscy pamiętają – nawet te Zakłady Azotowe im. Feliksa Dzierżyńskiego. Pamiętają pomnik Feliksa Dzierżyńskiego. A dzisiaj, co?

Dzisiaj, w XXI wieku, kiedy rozsądek doszedł do głosu, ten „Tarnów" zniknął. Nie wiem, panie ministrze, czy nie warto byłoby o tym pomyśleć. Wiem, że zmienić nazwę nie jest rzeczą prostą od strony prawnej, ale skoro jestem w Sejmie, to muszę o tym powiedzieć. O tym się mówi nie tylko w Tarnowie, ale i w okolicy. Wszystkie spółki skonsolidowane zachowały w nazwie miejsce, z którego się wywodzą. Pięknie brzmi: Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy". My też chcielibyśmy, żeby Tarnów był w nazwie. To jest jedna sprawa.

Druga rzecz. Panie przewodniczący, pan minister w informacji zamieścił wyniki za I półrocze. Wiem, że Grupa już obwieściła wyniki za III kwartał i za trzy kwartały. Może na ten temat warto dzisiaj rozmawiać, bo jakaś tendencja w Grupie i w ogóle w chemii już się wyłania. Uważam, że mimo pozytywnego, bardzo dobrego wyniku w Tarnowie za I półrocze, to w większości firm jednak jest tendencja spadkowa. Wiem, że zarządzający nie mają wpływu na pewne globalne rzeczy, które się dzieją na świecie. Jednak boję się, żeby kiedyś Grupa nie wylądowała pod kreską. Jak pan, panie prezesie, te sprawy widzi? To są ważne rzeczy, ale spokojnie, proszę zaczekać z odpowiedzią, bo mam jeszcze inne uwagi.

Powiedział pan pięknie o przeznaczeniu 7 mld zł na inwestycje. Dzisiaj wszyscy patrzą w stronę przyszłości. Zakład w Tarnowie znam i nie bardzo to widzę. Jakoś nam pustoszeje środek tego zakładu. Wiem, że intensyfikacja technologii ulega podwyższeniu. Ale to tylko tyle. Ja, który coś na ten temat mogę powiedzieć, oczekuję nowej, przyszłej technologii, która uruchomiłaby rynek. Tak, jak w okresie COP-u, kiedy ten zakład powstał. Myślę, że teraz jest na to czas. Tego wszyscy oczekują – pracownicy Zakładów Azotowych też. Dlatego chciałbym usłyszeć od pana prezesa, jak te środki, które państwo przedstawiacie w inwestycjach, są rozdzielone. Co się w tym mieści? W nawozach to mogę zrozumieć, co jest w poszczególnych zakładach. To rzeczywiście bez przerwy wymaga pewnej modernizacji, unowocześnienia itd.

Myślę, że na pierwszy rzut pytań – wystarczy, a później, jeśli pan przewodniczący pozwoli, będę miał jeszcze inne pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękujemy za pierwszy rzut. Doceniamy patriotyzm tarnowski. Pan poseł Małecki. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Prosiłbym pana prezesa o informację, jak Grupa Azoty ocenia potencjalne skutki porozumienia handlowego Unii Europejskiej ze Stanami Zjednoczonymi. Biorąc pod uwagę to, że prawie 90% przychodów Azotów pochodzi ze sprzedaży na rynki Unii – 56% Polska, 32% reszta krajów Unii. Czy państwo czujecie się zagrożeni otwarciem rynku europejskiego dla amerykańskich produktów chemicznych? Czy branża chemiczna podejmuje w tej sprawie rozmowy z rządem, np. za pośrednictwem Ministerstwa Skarbu Państwa?

Kolejne pytanie dotyczy dywersyfikacji zaopatrzenia gazowego. Podajecie państwo, że jest to jeden z wewnętrznych czynników mających wpływ na funkcjonowanie Grupy. Jakie w związku z tym są plany dywersyfikacji zaopatrzenia w gaz? Czy Grupa Azoty ma zamiar zmienić dotychczasową strukturę dostaw gazu od poszczególnych producentów?

Kolejna rzecz – rola PGNiG. Czy będzie się zwiększała, czy będzie się zmniejszała? Czyli, jak będzie się kształtował udział PGNiG w dostawach dla Grupy Azoty? Jak się kształtował w ostatnich dwóch latach?

Proszę także o odpowiedź na pytanie – z czego wynikał spadek dochodów o 38,2% w segmencie „energetyka" w I półroczu tego roku? Jaki jest stan prac po podpisaniu listu intencyjnego w zakresie wspólnych projektów pomiędzy Grupą Azoty a KGHM? Jaki jest stan prac po porozumieniu w sprawie powołania spółki celowej i wykonania pełnego studium wykonalności kompleksu petrochemicznego we współpracy z Lotosem? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo panie pośle. Bardzo proszę, kolejni mówcy – kto z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, proszę o przedstawienie się.

Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" Z.A. Puławy SA Andrzej Jacyna:

Andrzej Jacyna – „Solidarność", Zakłady Azotowe Puławy. Wiem, że są ambitne plany do 2020 r. Nazewnictwo to jest ważna sprawa, ale w tym momencie są ważniejsze sprawy, moim zdaniem. Jako związkowiec mam jedno zasadnicze pytanie – czy nie będzie zwolnień? Jak w ogóle wygląda sytuacja, bo stanowiska pracy są istotne. Była np. od dawna planowana budowa elektrowni w Puławach. W tej chwili jest cicho na ten temat. Czy w tych 7 mld zł znajdują się środki na tę inwestycję? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy są kolejni mówcy? Nie widzę chętnych. To może w tej części tyle, a potem będzie jeszcze „drugi rzut" – nawiązując do metafor pana posła Rojka. Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MSP Rafał Baniak:

Dziękuję bardzo. Ja krótko, bo jednak większość pytań była adresowana do pana prezesa. Co do komentarza pana posła Rojka, którego aktywność w sensie pozytywnym jest znana, jeśli chodzi o zainteresowanie losami Grupy, to wierzę, iż poza takim patriotyzmem lokalnym nakierowanym na Tarnów, troska pana posła dotyczy też pozostałej części Grupy. Wielokrotnie rozmawialiśmy na ten temat i jestem bliski przekonania, że tak jest. Otóż, panie pośle, wydaje się, że najistotniejsze z punktu widzenia miasta Tarnów jest to, iż siedziba Grupy mieści się w Tarnowie. Warto byłoby posłuchać co mówią ludzie w Policach, w Kędzierzynie czy w Puławach…

Poseł Józef Rojek (KPSP):

Słyszymy, słyszymy.

Podsekretarz stanu w MSP Rafał Baniak:

…kiedy pytają: dlaczego siedziba jest w Tarnowie? Wydaje mi się, że partykularny interes Tarnowa jest zabezpieczony na wysoko zadawalającym poziomie.

Jeżeli chodzi o wyniki III kwartału i środki dedykowane na inwestycje, to odpowie pan prezes Jarczewski.

Jeżeli chodzi o pytania pana posła Małeckiego, to też w większości kierowane były do zarządu Grupy. Jeżeli chodzi o umowę Unia Europejska–Stany Zjednoczone, to rzeczywiście jest to umowa, która niesie określone ryzyko, zwłaszcza handlowe. Natomiast jest to też szansa dla Grupy Azoty w dzisiejszym świecie, który jest globalny – czy nam się to podoba, czy nie. W interesie Grupy powinno być możliwe szerokie otwieranie się na świat. Grupa – o czym wspominałem we wprowadzeniu – nie pozostaje aktywna tylko na terenie Polski, ale szuka też dostępu do surowców poza granicami Polski, w tym w Afryce.

Jeżeli chodzi o relacje Azoty–PGNiG, to tu bardzo duża jest rola czysto biznesowa rozmów korporacyjnych pomiędzy zarządami. Ale po to jest Skarb Państwa w składzie akcjonariatu obydwu spółek, żeby w tym procesie uczestniczyć i mieć możliwość właściwej moderacji. Znamy interes państwa, jeśli chodzi o PGNiG, znamy interes państwa, jeśli chodzi o Grupę Azoty. Wierzę, że uda się pogodzić w tym wypadku ekonomię, biznes i gospodarkę z potrzebami strategicznymi państwa.

Jeżeli chodzi o pytanie pana przewodniczącego Jacyny, to ta konsolidacja i strategiczny charakter Grupy Azoty również wiąże się z tym, że w interesie państwa, którego politykę prowadzi minister skarbu państwa, jest to, żeby miejsca pracy zabezpieczać. Ruchy konsolidacyjne miały wyraźnie zarysowany cel, jakim była ochrona miejsc pracy. Nie chcę wracać do końcówki roku 2007 i roku 2008 i tego, co działo się choćby w Policach, i zaangażowania państwa również poprzez Agencję Rozwoju Przemysłu, żeby sytuację ratować. Również z punktu widzenia interesu rynku pracy, czyli każdego pojedynczego człowieka, który znajduje dzisiaj zatrudnienie i będzie zatrudniony w ramach Grupy. Co do szczegółów – bardzo proszę pana prezesa Jarczewskiego.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes zarządu Grupy Azoty SA Paweł Jarczewski:

Jeśli chodzi o pytania dotyczące nazwy, to już na druku firmowym jest „w Tarnowie-Mościcach". To słowo „Mościce" jest bardzo ważne, bo, jak pan poseł dobrze wie, zakład generalnie znajduje się w Mościcach. Lokalnie trzeba wiedzieć, że to jest ważne.

W Tarnowie–Mościcach, w spółce przez lata nie prowadzono tematów inwestycyjnych. W zeszłym roku spółka dokonała poważnego kroku, bo wydała prawie 240 mln zł. Obecnie spółka jest zdeskalowana pod względem wielkości produkcji, o czym wszyscy dobrze wiedzą, jak również jest niezbilansowana energetycznie – to jest największy problem. Pierwszy krok, który będziemy robili w ciągu najbliższych trzech lat, to umocnienie się w obszarach, które dzisiaj w Spółce istnieją. To jest realizowane. Środki, które są zatwierdzone dla Tarnowa na poziomie korporacyjnym, to prawie 700 mln zł. Mam nadzieję, że do końca roku budżet inwestycyjny na kolejne trzy lata wyniesie 900 mln zł. To jest bardzo dużo. Żeby to „przerobić" w krótkim okresie trzeba dokonać potężnej pracy.

Przypomnę, że już zaczęliśmy tematy pt. „Granulacja mechaniczna – II etap", „Poliamidy" – tu jesteśmy przed fazą wyboru finalnego dostawcy technologii kontraktu. Nawet taka rzecz, jak magazyn Saletrosanu, który jest niezbędny technologicznie, jest budowany. Następnie rozbudowa wytwórni katalizatorów – trzykrotnie. To jest mała instalacja, ale to jest świadectwo jakości zakładu. Przed nami są też rzeczy zbędne, ale niestety musimy to zrobić. Są to zadania związane z ochroną środowiska, czyli odsiarczanie i NO_x. Poniesiemy na to duże nakłady – prawie 100 mln zł – ale niestety musimy to robić w każdej spółce, gdyż jest to wymóg związany z ochroną środowiska.

Powtarzam – 700/900 ml zł. Na razie powiem tak: niektóre dziury w ziemi już są kopane, coś jest stawiane, ale dużo rzeczy jest w fazie projektowania lub przygotowania inwestycji.

Chciałem również zauważyć, że naszym staraniem w Tarnowie i w Puławach, na terenie zakładów zostały utworzone specjalne strefy ekonomiczne, które pozwolą w sposób bardziej efektywny te inwestycje umieszczać. Dzięki temu na bazie poliamidów mamy już dwie spółki, prawdopodobnie z dużymi partnerami światowymi, które będą dalej poliamidy przetwarzać. Tak więc, dzisiaj produkujemy w Grupie kaprolaktam, poliamidy, a za chwilę będziemy robić poliamidy i kompozyty – te ostatnie w szczególności. To jest jakby rozwój naturalny. Jest to naturalna forma obrony przed ekspansją Chińczyków, którzy budują wytwórnie kaprolaktamu jedną po drugiej.

Co do kwestii związanej z porozumieniem Unia Europejska–Stany Zjednoczone. Jesteśmy, jako Grupa, za najściślejszym kontaktem z rządem polskim, z Komisją Europejską, jak również z odpowiednimi organami Stanów Zjednoczonych, działając i prowadząc dialog bezpośrednio z Ministerstwem Skarbu Państwa, z Ministerstwem Gospodarki, z rządem, z Komisją Europejską, z Parlamentem Europejskim. Robimy to również pośrednio przez takie organizacje jak Stowarzyszenie Producentów Nawozów, Stowarzyszenie Energetyczne, Polską Izbę Przemysłu Chemicznego. W styczniu czeka nas kolejna runda spotkań.

Mamy do czynienia z następująca sytuacją, po drugiej stronie Oceanu jest tania energia i tani gaz. Czy jest zagrożenie, że tamte produkty będą przychodzić do Europy? Takie zagrożenie potencjalnie jest, ale równie wielkie zagrożenie jest związane z Chinami. Chcę powiedzieć, że producenci europejscy w wielu obszarach – szczególnie w branży chemicznej – mają swoje metody i wiedzą, jak w zakresie prawodawstwa europejskiego się bronić. Przykładem tego jest to, iż niedawno branża nawozowa i my, jako Grupa Azoty, poprzez Stowarzyszenie Producentów Nawozów, uzyskaliśmy po trzech latach starań przedłużenie ceł antydumpingowych na nawozy rosyjskie. Jeżeli do Europy będą sprowadzane produkty z innych części świata, które również powodowałyby dualizm cenowy, to takie metody będą stosowane.

To samo zrobiliśmy w obronie melaminy. Dodam, że przygotowujemy się do obrony innych produktów, żeby stosowny bilans utrzymywać. Dualizm cenowy polega na tym,

że gaz ziemny w Rosji kosztuje 3,40 $, a w Europie ten sam gaz jest sprzedawany po 11 $ za BTU – brytyjska jednostka ciepła. Choć dzisiaj, według porozumienia WTO, rosyjskie firmy powinny płacić 7,60 $, to przy niskiej efektywności praktycznie by to tę produkcję zabiło.

Co do naszej dywersyfikacji. Gaz ziemny dla Grupy Azoty, to podstawowy surowiec. W kosztach całej Grupy to jest 30%, a w produkcji nawozowej to około 70%. Przy tak wysokiej cenie gazu w tej części Europy, zarząd i cała Grupa podejmują działania, aby ten koszt obniżyć. Mamy następujące metody. Po pierwsze, kupujemy gaz nie tylko z systemu z PGNiG – choć powiem, że zwiększamy zużycie gazu w ciągu ostatnich lat i PGNiG jest naszym głównym dostawcą. Kupujemy też poza tym dostawcą od takich firm, jak Statoil, Shell i z innych źródeł. Kupujemy również z lokalnych źródeł – co jest robione w Tarnowie – jak również działamy w zakresie optymalizacji produkcji amoniaku, bo z gazu robi się amoniak, z amoniaku robi się nawozy.

Te cztery działania powodują, że dążymy do stałego obniżenia kosztów gazu w naszej produkcji. Oczywiście, nie można oczekiwać, że gaz w Europie będzie kosztował 4,5 $ za BTU. Jednak dzięki ciepłej zimie w Europie pojawiły się znaczne zapasy gazu i można było kupić go za 9 $, a nawet mniej. Skorzystaliśmy z tego i efekty widać w wynikach Grupy. Teraz czekamy na zimę i chcemy, żeby nie była długa ani mroźna, bo, po pierwsze, sprzyja to, jeśli chodzi o wykorzystanie nawozów, a po drugie, sprzyja to również, by była nadwyżka gazu ziemnego w systemie europejskim.

Jeżeli chodzi o segment „energetyka". Ten segment nie jest kluczowym segmentem w Grupie. To, że ten segment działa na rynku wewnętrznym, mogło wyniknąć ze spadku cen energii w tym czasie. Jeżeli chodzi o wyniki Grupy, to kwartał III był kwartałem wyjątkowym. Przeszliśmy w Grupie szeroki program modernizacyjny i szeroki program remontowy. Proszę poczekać na wyniki Grupy za cały rok. Tylko tyle mogę powiedzieć. Zawsze kwartał III jest kwartałem najsłabszym. Ponadto, w zakresie nawozów mamy określoną sytuację na świecie, tzn. pewnej stabilizacji cen, ale nie na takich poziomach, które dla branży nawozowej na świecie byłyby bardzo sprzyjające.

Jeżeli chodzi o inne projekty. Projekt wspólny z KGHM dostał już licencję na złoża polihalitu – soli potasowej w Pucku. Jednak w związku z oprotestowaniem uzyskania tej licencji czekamy na wyniki zakończenia tego procesu. Jeżeli chodzi o projekt petrochemiczny, to jest on dalej w fazie analiz w ramach studium wykonalności. W ciągu najbliższych tygodni powinniśmy wyjść z informacją publiczną.

Jeżeli chodzi o tematy dotyczące kwestii społecznych i elektrowni. Elektrownia w Puławach jest w zakresie projektów korporacyjnych. Tym bardziej, że elektrownie gazowe to przyszłość. Patrzymy na to, co robi Orlen i ta droga bardzo nam się podoba. Przypominam o pakiecie klimatycznym w Europie, który za chwilę będzie dotyczył całego świata. Stąd przejście na źródła energii, które nie są związane z emisją CO_2, a więc dużymi opłatami w przyszłości. To jest również kierunek dla naszej branży. Nas nie stać na to, żeby płacić za emisje.

Jeżeli chodzi o kwestię zwolnień, to na dzień dzisiejszy takich planów nie mamy. Panu przewodniczącemu przypominam o niedawno podpisanym pakiecie społecznym w Puławach, w którym te kwestie w ogóle nie są poruszane. Powiedziałbym nawet, że jest odwrotnie, tzn., będziemy dążyć do utrzymania poziomu zatrudnienia. Robimy to – jak pan dobrze wie – w sposób racjonalny. Mogę powiedzieć – po pięciu latach, jak się znamy – że w Puławach w tym czasie zostało zatrudnionych 600 osób. Zatrudnienie się nie zmieniło, bo kadra, która odchodziła, była zastępowna młodymi pracownikami. To wszystko.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, jest potrzeba kontynuowania dyskusji? Jest potrzeba – pan poseł Rojek.

Poseł Józef Rojek (KPSP):

Musimy skorzystać z obecności pana prezesa. Pan prezes musi nas tu wyedukować. Panie prezesie, jedno pytanie odnośnie do Zakładów Azotowych w Tarnowie. Dotyczy ono drugiego tworzywa, które kiedyś miało przyszłość. Mówię o Tarnoformie, czyli

o polioksymetylenie. Jaka jest strategia? Trzeba w jakąś stronę pójść. Chińczycy „rąbią” to, jak trzeba, bo kupili nasze licencje i budują fabrykę. To jedna rzecz.

Druga rzecz dotyczy wspomnianego amoniaku. Czy Grupa potrafi wytworzyć w swoim zakresie amoniak, który jest wszystkim zakładom potrzebny, czy go importujemy? To na pewno jest istotne. Bardzo proszę o odpowiedź.

Prezes zarządu Grupy Azoty SA Paweł Jarczewski:

Jeżeli chodzi o Tarnoform…

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Przepraszam, najpierw wyczerpiemy wszystkie pytania, a potem poproszę o udzielenie odpowiedzi, po zakończeniu dyskusji. Pan poseł Małecki, bardzo proszę.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Mam prośbę o uściślenie tego ile gazu bierzecie państwo od PGNiG? Jak się będzie ten udział zmieniał. Czy będzie się zwiększał, czy zmniejszał? Prosiłbym, panie prezesie, o wolumen procentowy, jeśli chodzi o plan na przyszłość. Pytałem wcześniej o ostatnie dwa lata, ale też i o plany na przyszłość.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję panie pośle. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Wobec tego zamykam dyskusję i proszę o udzielenie odpowiedzi.

Prezes zarządu Grupy Azoty SA Paweł Jarczewski:

Panie pośle, kwestie Tarnoformu są związane z bilansowaniem energetycznym. Chyba to nie jest temat na posiedzenie Komisji sejmowej. Pan poseł dobrze wie, że temat jest dosyć trudny.

Poseł Józef Rojek (KPSP):

Zostawmy to.

Prezes zarządu Grupy Azoty SA Paweł Jarczewski:

Prowadzimy go, ale ważniejszy jest bilans energetyczny w Spółce. Przepraszam, nie zanotowałem drugiego pytania.

Poseł Józef Rojek (KPSP):

Amoniak.

Prezes zarządu Grupy Azoty SA Paweł Jarczewski:

Tak, dzisiaj Grupa produkuje nadwyżki amoniaku. Jest on sprowadzony do Tarnowa z Polic, jak również z Puław. Niedługo rozpoczniemy intensyfikację produkcji amoniaku również w Tarnowie, ale nie pokryje to całkowitego zapotrzebowania. Grupa również – jeżeli okazyjnie jest taka możliwość, albo występują jakieś produkcyjne wypady nieprzewidziane – kupuje amoniak z zewnątrz. Najczęściej z Anglii.

Jeżeli chodzi o gaz, to Grupa „konsumuje” około 2,2 mld m^3 rocznie. Na dzień dzisiejszy poza PGNiG kupujemy około 30%. Ostatnio rozpoczęliśmy działania na giełdzie gazu, gdzie również PGNiG jest naszym dostawcą. Chcę jednak panu powiedzieć, że jesteśmy w ścisłym kontakcie z PGNiG. Jest to nasz główny dostawca i wszelkie działania, które podejmujemy w zakresie gazu – jesteśmy największym odbiorcą gazu w Polsce i wiemy, że wszelkie wahania po naszej stronie mogą mieć wpływ na bilans energetyczny w Polsce – robimy w dialogu z tym partnerem. PGNiG to nasz partner biznesowy.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo panie prezesie. Zamknąłem już dyskusję. Dziękuję za zwięzłe przedstawienie informacji. Jutro Grupa PZU – zapraszam państwa serdecznie.

Zamykam posiedzenie Komisji.